

Konferencja naukowo-edukacyjna „Jezioro Wigry” (Stary Folwark, 21–22 maja 2009 r.)

W dwudziestą rocznicę powstania Wigierskiego Parku Narodowego została zorganizowana krótka, dwudniowa konferencja, mająca charakter nie tyle „rocznicowy”, co na celu prezentację dotychczasowych osiągnięć w badaniach jeziora Wigry w ostatnich latach, możliwości jego wykorzystania do celów edukacyjnych oraz metod jego ochrony. Dążeniem organizatorów konferencji było zebranie jak największej ilości informacji na temat jeziora Wigry, a zwłaszcza tych danych, które nigdy nie były publikowane czy publicznie prezentowane.

Obrady odbywały się w budynku dawnej Stacji Hydrobiologicznej na Wigrach, istniejącej w tym budynku w latach 1927–1939 i kierowanej przez docenta Alfreda Lityńskiego, w którym obecnie mieści się Muzeum Wigier.

Konferencję otworzył kierownik Pracowni Naukowo-Edukacyjnej Wigierskiego Parku Narodowego, dr Lech Krzysztofiak w miejscu zupełnie wyjątkowym, bo, zamiast w sali projekcyjnej Muzeum, w przygotowanej specjalnie na ten cel sali dawnego *vivarium* Stacji, znanego z archiwalnych fotografii, choćby tych publikowanych w znanej książce prof. Brzęka (1988). Choć sala nie jest w całości oryginalna, to jednak przy odbudowie starannie odtworzono jej pierwotny wygląd. Obecność w takim, że użyję modnego dziś określenia, **kultowym** miejscu stanowi dla każdego

chyba hydrobiologa niezapomniane przeżycie i jest świadectwem, że pewne wartości są, na szczęście, czymś trwałym.

Łącznie w ciągu półtora dnia obrad wygłoszono 17 referatów. Większość, ku mojemu zaskoczeniu, prezentowała wyniki jak najbardziej aktualnych badań. Okazało się, że jezioro Wigry, choć pozbawione po wojnie stacji hydrobiologicznej i zepchnięte na dłuższy czas w cień wobec preferowania badań na obszarze Wielkich Jezior Mazurskich, wciąż jest atrakcyjnym zbiornikiem dla naukowców i to nawet z tak odległych stron, jak np. Kraków czy Gliwice.

W pierwszym referacie, „Uwagi o sedymentacji osadów w jeziorze Wigry” (Jacek Rutkowski, AGH, Kraków), autor przedstawił wyniki wieloletnich, gigantycznych wręcz badań kierowanego przez siebie zespołu. Natalia Piotrowska (Politechnika Śląska, Gliwice) mówiła nam o wieku jeziora Wigry. W referacie „Wieloletnia zmienność temperatury wody jeziora Wigry” Włodzimierz Marszelewski (Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń) przedstawił dane dla lat 1972–2007; pozornie małe zmiany ($0,04^{\circ}\text{C}/\text{rok}$) w długim okresie mogą być znaczące (np. $2^{\circ}\text{C}/50$ lat!) i w istotny sposób wpływać na różne organizmy, w tym na ryby. Anna Kostka (AGH, Kraków) przestawiła następnie referat „Zmienność zawartości metali ciężkich w jeziorze Wigry w ujęciu kartograficznym”, a Konrad Stawecki i Bogusław Zdanowski (Instytut Rybactwa Śródlądowego, Olsztyn) – „Procesy dekalcyfikacji wód jeziora Wigry”. W kolejnym referacie tych samych autorów „Procesy zasila-
nia wewnętrznego w fosfor wód jeziora Wigry” zwrócono m.in. uwagę na buforującą rolę rzeki Czarna Hańcza. Jolanta Ejsmont-Karabin (Stacja Hydrobiologiczna CBE PAN, Mikołajki) w swoim wystąpieniu „Ocena wieloletnich zmian stanu trofii jeziora Wigry przy wykorzystaniu wskaźników opartych na strukturze zespołów Rotifera”, na podstawie braku różnic dla szeregu wskaźników, potwierdziła hipotezę, że w latach 1995 i 2007 status jeziora Wigry był taki sam (mezo-eutrofia). O nowych, rzadkich i inwazyjnych gatunkach bruzdnic (Dinophyta) jeziora Wigry i zbiorników przyległych mówili Paweł M. Owsiany (Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań) i Magdalena Grabowska (Uniwersytet w Białymstoku). Z kolei Maciej Karpowicz, Adam Cudowski i Andrzej Górniak (Uniwersytet w Białymstoku) przedstawili aktualną strukturę zooplanktonu skorupiakowego Wigier. Andrzej Osadczuk (Uniwersytet Szczeciński) w referacie „Wyniki pilotażowego rozpoznania dna jeziora Wigry z zastosowaniem hydroakustycznego systemu *RoxAnn Groundmaster*” przedstawił wstępne rezultaty zastosowania interesującej, nowoczesnej metody „zdalnej” analizy struktury dna i osadów dennych; system ten pozwala także na wykrycie obecności oraz ocenę biomasy i składu makrofitów zanurzonych, a być może nawet i niektórych masowo występujących bezkręgowców, jak małż *Dreissena polymorpha*.

W kolejnym dniu w swojej prezentacji o charakterze przeglądownym „Makrofauna bezkręgowca jeziora Wigry i wybranych jezior WPN” (Andrzej Kołodziejczyk, Uniwersytet Warszawski) mogłem przedstawić jedynie badania mniej lub bardziej historyczne. Niestety, po okresie dość intensywnych, ale głównie faunistycznych i systematycznych badań, i to kilku zaledwie grup makrofauny bezkręgowca w okresie międzywojennym, nastąpiła wieloletnia przerwa. Kilka prac powstało dopiero w latach 1992–2001; większość z nich dotyczyła Mollusca, w tym głównie nowego w jeziorze Wigry, masowo występującego nowozelandzkiego ślimaka *Potamopyrgus antipodarum*. Informacje o jedynej chyba stale intensywnie badanej w jeziorze Wigry grupie bezkręgowców, jaką są raki, przedstawili Tadeusz Krzywosz i Piotr Traczuk (Instytut Rybactwa Śródlądowego, Olsztyn), a o wieloletnich zmianach zespołów ichtiofauny tego jeziora – Witold Białokoz, Łucjan Chybowski (Instytut Rybactwa Śródlądowego, Olsztyn) i Michał Osewski (Wigierski Park Narodowy, Krzywe). O monitoringu ptaków jeziora Wigry w latach 2005–2008 niezwykle plastycznie i z ogromną pasją opowiedzieli Dorota i Jerzy Zawadzcy. Anna Paprocka (Instytut Nauk Geologicznych PAN, Warszawa) w referacie „Przestrzenna i sezonowa zmienność stężeń CO₂ w jeziorze Wigry” zaprezentowała wyniki swej przygotowywanej pracy doktorskiej. Uzyskała je przy wykorzystaniu niezwykle pomysłowo przeprowadzonych badań i przy użyciu nowoczesnego sprzętu, zbudowanego na wzór używanego w badaniach morskich. Na zakończenie Joanna Adamczewska (Wigierski Park Narodowy, Krzywe) opowiedziała o edukacji przyrodniczej prowadzonej w Wigierskim Parku Narodowym, a Lech Krzysztofiak – o projekcie dotyczącym ochrony jeziora Wigry, ze szczególnym uwzględnieniem gatunków i siedlisk objętych siecią „Natura 2000”, którego realizacja rozpoczęta została w tym roku ze środków Unii Europejskiej i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Projekt ten zakłada m.in. przeprowadzenie inwentaryzacji: roślinności zanurzonej (w tym łąk ramienicowych), roślinności wynurzonej, mięczaków (ze szczególnym uwzględnieniem gatunków objętych siecią „Natura 2000” oraz gatunków obcych – inwazyjnych), ptaków wodnych i wodno-błotnych oraz miejsc szczególnie narażonych na dopływ do jeziora zanieczyszczeń.

Sesja plakatowa była dosyć skromna; uwagę zwracała przede wszystkim duża, efektowna prezentacja wykonana przez pracowników Parku, pokazująca, w aspekcie historycznym, stan badań nad organizmami występującymi w jeziorze Wigry.

Niezapomnianym przeżyciem było zwiedzanie Muzeum Wigier. Nie będę ukrywał, że chciałbym, aby dawny budynek Stacji Hydrobiologicznej na Wigrach znów stał się placówką badawczą, ale muszę przyznać, że to nowoczesne muzeum, otwarte w styczniu tego roku, sprawia wyjątkowe wrażenie. Dla zwiedzających przygotowano niezwykle pomysłowe ekspozycje – zdjęcia, dioramy, przezrocza, filmy,

prezentacje multimedialne w wersji językowej polskiej i angielskiej; wszystko, co może pokazać historię tego terenu od epoki lodowcowej aż do czasów współczesnych oraz jego bogatą przyrodę. Liczne prezentacje komputerowe dostępne są na ekranach dotykowych. Przygotowano też dla poszczególnych ekspozycji ulotki z informacjami opisowymi w języku polskim, angielskim, niemieckim i litewskim. Niezwykle oryginalną formą ekspozycji jest „batyskaf”, pozwalający zwiedzającemu „zanurzyć się” w głębinie Wigier i obserwować na dwóch monitorach życie różnych stref jeziora. Dużo miejsca poświęcono też historii Stacji, prowadzonym tam badaniom oraz postaci jej twórcy i kierownika, docenta Alfreda Lityńskiego. Zaprezentowano także dziedzictwo kulturowe okolic jeziora Wigry. Zwiedzający mogą próbować samodzielnie rozpalić ognisko, pocierając o siebie kawałkami drewna, za pomocą miecha rozżarzyć wewnątrz pieca do wytopu żelaza z rudy darniowej oraz obejrzeć krótkie filmy pokazujące tradycyjne zajęcia mieszkańców nadwigerskich wsi. Sala, w której odbywały się nasze obrady jest na co dzień salą laboratoryjną, przystosowaną do prowadzenia zajęć edukacyjnych dla zorganizowanych grup dzieci i młodzieży. Ze względów finansowych nie zrealizowano jeszcze w pełni pierwotnej koncepcji budowy Muzeum. Plany dalszej jego rozbudowy obejmują m.in. nowoczesne akwarium słodkowodne, być może w formie „wyrowadzenia” części Muzeum pod powierzchnię jeziora, a także zbudowanie niewielkiej pracowni badawczej, co pozwoli kontynuować tradycje przedwojennej Stacji.

Na zakończenie konferencji odbyliśmy sesję terenową, czyli, pod opieką Lecha Krzysztofiaka, rejs statkiem wycieczkowym „Tryton” po jeziorze Wigry. Mogliśmy od strony wody podziwiać zespół pokamedulski na Półwyspie Klasztornym oraz wziąć udział w pobieraniu jubileuszowego, 1 200. rdzenia osadów dennych.

Wśród różnych interesujących materiałów konferencyjnych otrzymaliśmy pierwszy tegoroczny numer kwartalnika Wigierskiego Parku Narodowego „Wigry”, którego wydawanie wznowiono wreszcie po dwuletniej przerwie. Bardzo mnie to uradowało, gdyż jako w miarę stały jego czytelnik wyraźnie odczuwałem brak tego interesującego i świetnie edytorsko przygotowywanego periodyku.

Uczestników konferencji zakwaterowano w gospodarstwach agroturystycznych w Starym Folwarku, i to akurat okazało się jedynym nieporozumieniem. Dość rustykalny, kryty popularnym w tym regionie tzw. wiórem budynek i uroczy gospodarze oraz dwa kolejne, spontanicznie zorganizowane ogniska ze zbiorowymi i indywidualnymi śpiewami nie mogły jednak zrekompensować niedostatecznej liczby łazienek i problemów z hydroforem. A po drugiej stronie ulicy, jak się okazało, znajdowało się inne gospodarstwo agroturystyczne, oferujące doskonałe warunki noclegowe i to w takiej samej cenie. W efekcie po pierwszym kłopotliwym poranku doszło do „migracji” co mniej odpornych uczestników konferencji.

Posiłki, wyjątkowo smaczne, jedliśmy w urokliwej restauracji „Pod sieją” w Starym Folwarku. Wszystko to odbywało się w promieniu zaledwie 100–200 metrów od miejsca obrad.

Pełne teksty przedstawionych na konferencji prezentacji zostaną opublikowane w Roczniku Augustowsko-Suwalskim. Konferencja była dofinansowana ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Konferencję zorganizowali: Lech Krzysztofiak, zastępca dyrektora WPN Maciej Kamiński oraz kierownik Muzeum Wigier Maciej Ambrosiewicz. Spędziliśmy ten krótki czas w naprawdę przyjemnej atmosferze i pięknym otoczeniu, a rozstaliśmy się wierząc, że rezultatem tego spotkania będzie intensyfikacja badań wód Parku, w których z pewnością wielu z nas z chęcią będzie uczestniczyć.

Brzęk G. 1988 – Stacja Hydrobiologiczna na Wigrach. Warsztat pracy i kolebka nowoczesnej limnologii polskiej – Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.

Andrzej Kołodziejczyk